

Rudi Garcia rozmawiał z mediami po kolejnym remisie w tym sezonie. Szkoleniowiec powiedział, że Roma grała źle. Dodał również, że bardzo współczuje Mattiello z powodu jego strasznej kontuzji. Oprócz Garcii, wypowiadali się też De Sanctis, Nainggolan i Maran. Dodatkowo będzie można przeczytać o stanie zdrowia kontuzjowanego oraz wypowiedź jego agenta.

- W porównaniu do innych, podobnych wyników, dzisiaj zremisowaliśmy bez dobrej gry. Mogliśmy grać przez dwie, trzy godziny bez strzelenia gola. W piłce nożnej są zachęcające przegrane i niepokojące zwycięstwa. Dzisiejszy remis był właśnie niepokojący.
- Jutro wrócimy do pracy i musimy spisywać się lepiej. W poprzednich trzech meczach graliśmy znacznie lepiej. W pierwszej połowie byliśmy bierni i zagraliśmy źle w całym meczu.
- Dzisiaj prawdziwym horrorem była kontuzja Mattiello i moje myśli są z nim.
- Nie wyróżnił się żaden zawodnik. Mieliśmy zagrywać za plecy obrońców Chievo, ale nie widziałem tego. Przygotowujemy się na podstawie nagrań wideo, które muszą być dobrze analizowane. Mam nadzieję, że w przyszłości będą bardziej przydatne dla zawodników.
- Chcieliśmy naciskać wysoko przez cały mecz. Podjęliśmy zbyt dużo złych decyzji, bo boisko nie sprzyjało posiadaniu piłki i szybkim podaniom. Było zbyt dużo pomyłek i niedokładnych, prostych podań, a szczególnie w pierwszej połowie.
- Ljajić i Pjanić nie byli w 100% kondycji i nie mogłem ich użyć od początku. W tym wypadku, trzeba było wystawić Tottiego. Wszyscy moi zawodnicy muszą zacisnąć zęby i dać z siebie co tylko mają. Nic więcej nie możemy zrobić. Jedynym pozytywem było to, że zdobyliśmy punkt na wyjeździe, nawet jeśli zagraliśmy słabo.
- To chyba pierwszy raz od kiedy tu jestem i nie mogę poznać mojej drużyny. Zaczynając od jutra, musimy być ze sobą szczerzy. Teraz mamy cztery mecze w krótkim odstępie czasu, by pokazać się z innej strony. Byliśmy w dość pozytywnej aurze i jestem zszokowany negatywnymi tego meczu.

Nainggolan dla Sky Sport:

W pierwszej połowie Nainggolan startł się z Mattiello i gorzej z tego wyszedł młody

zawodnik Chievo, który doznał złamania kości piszczelowej i strzałkowej...

- W momencie wydarzenia, chciałem rzutu wolnego na naszą korzyść, ale potem spojrzałem na ławkę Chievo i zrozumiałem, że doszło do kontuzji.
- Po meczu widziałem powtórkę. Nasze wejścia były tak samo ostre, ale podczas upadku jego noga utknęła pomiędzy moimi. To strasznie przykre, zwłaszcza, że jest taki młody. Życzę mu wszystkiego najlepszego.
- Zapytałem jego klub o telefon do niego, więc będę mógł zadzwonić.

To był ósmy remis w ostatnich dziesięciu meczach, a Rudi Garcia określił występ jako "niepokojący"...

- Nie zrobiliśmy wystarczająco wiele, by wygrać.
- To był zły występ po części dlatego, że Chievo się zamknęło, ale także z powodu bardzo słabej gry, którą pokazała Roma.
- Analizujemy przeciwnika bardzo dokładnie, ale jeśli nie podajemy odpowiednio piłki, wszystko staje się trudne. Musimy zakasać rękawy i odnaleźć prawdziwą Romę.
- Trzeba się skoncentrować i popracować nad szczegółami.

De Sanctis w rozmowie z reporterami:

- Nie potrafimy już grać w ekscytujący i błyskotliwy sposób.
- W tygodniu odpowiemy sobie na pytanie, dlaczego tak się dzieje i spróbujemy wszystkiego. Nie było widać tego co przygotowaliśmy w tygodniu. Poza wyjątkowymi sytuacjami, wyniki są skutkiem przygotowań.
- Nie ma co szukać kozłów ofiarnych, bo to zbiór przypadków, które nie pozwalają nam grać w odpowiednim tempie.
- Nasi przeciwnicy byli wyważeni, grali defensywnie i nie mogliśmy ich złamać. To od nas zależy, czy będziemy mogli się przebić.
- Jeśli remisuje się osiem na dziesięć meczów, to nie można oszukiwać siebie i kibiców Romy mówiąc, że celujemy w Scudetto.

- Musimy patrzeć za siebie, ale celem pozostaje zwycięstwo w każdym meczu.

Mecz ten był okupiony straszną kontuzją Federico Mattiello...

- Takie kontuzje są rzadkie. Jest młody i ma dużo czasu na leczenie. Życzę mu wszystkiego najlepszego i jestem pewien, że wróci.

Rolando Maran dla Mediaset:

Mattiello doznał podwójnego złamania...

- Chciałbym mu życzyć szybkiego powrotu do zdrowia. Jesteśmy blisko niego i wiem, że powróci silniejszy niż zwykle.

Mattiello przybył w styczniu na wypożyczenie z Juventus. Był to jego drugi występ od początku meczu w Serie A...

- Niestety nie czujemy radości po tym remisie. Musimy kontynuować pracę, przygotowując się tak samo, a dzisiaj dołożyliśmy kolejną cegielkę pod bezpieczne fundamenty.

- To było świetne Chievo przeciwko wspaniałemu przeciwnikowi, jakim jest Roma. Mogliśmy nawet zdobyć trzy punkty.

Komunikat odnośnie operacji Mattiello na oficjalnej stronie Chievo:

- Operacja, którą przeszedł Federico Mattiello, zakończyła się całkowitym sukcesem.

- Zawodnik pozostanie pod obserwacją ortopedów w szpitalu Najświętszego Serca w Nergar, a informacje o jego stanie zdrowia będą podawane poprzez oficjalne komunikaty.

- Operacja, która trwała dwie godziny, była niezbędna w wyniku starcia z szesnastą minutą meczu Chievo - Roma, gdzie zawodnik doznał złamania kości piszczelowej i strzałkowej w prawej nodze.

Nie wiadomo jeszcze ile mógłby zająć powrót zawodnika na boisko, ale brak uszkodzeń więzadeł kolana, może oznaczać krótszy czas leczenia.

Agent Mattiello, Andrea Pastorello, dla *Calciomercato*:

- Rozmawiałem dziś rano z chłopakiem poprzez SMS, czuje się dobrze.
- Jest bardzo zdenerwowany i zły, że nie zakończy sezonu ze swoimi kolegami.
- Nainggolan? To prawda, że to twardy zawodnik, ale Federico również nie odpuszcza. To nie wina Nainggolana, takie rzeczy zdarzają się pechowo.
- Mattiello to wie i nie czuje urazy, pokazał wspaniałą dojrzałość. Docenił to tak jak inni, że zawodnik Romy kilka razy wyciągał rękę.
- Możemy być tylko zadowoleni z wyrazów współczucia jakie otrzymał.

Pastorello mówił też o prognozach co powrotu młodego zawodnika...

- Wczoraj zdecydowaliśmy się na opecację nie ze względu na komplikacje, ale dlatego, że były do tego sprzyjające warunki, które pozwoliły na nią od razu.
- Co do leczenia, nie mogę powiedzieć nic na temat terminów. Szczęście w nieszczęściu, że nie uszkodził sobie kostki czy też kolana.
- Jestem przekonany, że Federico będzie gotowy na początek nowego sezonu.

Autor: SIRer